

Sygn. akt IV CZ 126/16

POSTANOWIENIE

Dnia 8 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z wniosku E. Spółki Akcyjnej w G.
przy uczestnictwie P. C. i Skarbu Państwa - Starosty R.
o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej
służebności przesyłu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 8 marca 2017 r.,
zażalenia uczestnika postępowania P. C.
na postanowienie Sądu Okręgowego w W.
z dnia 5 maja 2016 r., sygn. akt I Ca (...),

oddala zażalenie

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 września 2015 r. Sąd Rejonowy w R. oddalił wniosek E. S.A. w G. o stwierdzenie, że Skarb Państwa lub wnioskodawca nabył przez zasiedzenie odpowiednio z dniem 6 grudnia 1977 r. i z dniem 1 stycznia 1975 r. służebności gruntowe o treści odpowiadającej służebności przesyłu, obciążające bliżej we wniosku określone nieruchomości, stanowiące własność uczestnika postępowania P. C.. Na uzasadnienie postanowienia Sąd Rejonowy powołał niewykazanie tytułu prawnego do zajęcia nieruchomości i budowy na nich urządzeń niskiego i średniego napięcia, co wykluczałoby także przyjęcie dobrej wiary posiadacza, a także podniósł, że wykazanie „formalne” przekształceń podmiotowych nie jest równoznaczne z wykazaniem faktu przeniesienia posiadania urządzeń przesyłowych przez poprzedników prawnych. Sąd pierwszej instancji stwierdził także, iż ze względu na to, że w okresie do dnia 1 lutego 1989 r. przedsiębiorstwa państwowe nie mogły być samoistnymi posiadaczami nieruchomości w zakresie treści służebności gruntowej, niedopuszczalne jest zaliczenie posiadania przed tą datą do okresu potrzebnego do nabycia służebności w drodze zasiedzenia przez następcę prawnego przedsiębiorstwa. W konsekwencji uznał, że termin zasiedzenia mógłby upłynąć nie wcześniej, niż w dniu 1 lutego 2019 r.

Postanowieniem z dnia 5 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w W. uwzględnił apelację wnioskodawcy i uchylił orzeczenie Sądu pierwszej instancji, przekazując mu sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy za podstawę rozstrzygnięcia przyjął art. 386 § 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., uznawszy, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy oraz że wydanie merytorycznego orzeczenia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego, mającego znaczenie dla rozstrzygnięcia, w całości. W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd Rejonowy poprzestając na stwierdzeniu niemożności uznania przedsiębiorstwa państwowego w okresie do dnia 1 lutego 1989 r. za posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej, zaniechał zbadania, jakie skutki rodziło posiadanie przez Skarb Państwa (przedsiębiorstwo państwowe) służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu

przed dniem 1 lutego 1989 r., czy doszło do przeniesienia tego posiadania, ani czy była możliwość zaliczenia okresu tego posiadania do posiadania poprzedników prawnych wnioskodawcy po tej granicznej dacie. Sąd pierwszej instancji nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych ani prawnych odnośnie do następstwa prawnego i przekształceń mających znaczenie dla przeniesienia posiadania oraz zaliczenia okresu posiadania przez Skarb Państwa, przy uwzględnieniu ogólnych przesłanek zasiedzenia służebności, w tym dotyczących dobrej lub złej wiary.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, że Sąd pierwszej instancji zaniechał kompleksowego zbadania materialnoprawnej podstawy wniosku, a jego orzeczenie nie zostało poprzedzone ustaleniem podstawy faktycznej obejmującej okoliczności mające pierwszoplanowe znaczenie dla rozpoznania sprawy.

W zażaleniu uczestnik zarzucił, że Sąd odwoławczy naruszył art. 386 § 1, 4 i 6 k.p.c., błędnie oceniwszy, iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy i że konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości. Zdaniem skarżącego, Sąd Okręgowy uchylił się od naprawienia dostrzeżonych błędów Sądu pierwszej instancji, co powinien był uczynić przez samodzielne dokonanie niezbędnych ustaleń faktycznych i poddanie ich ocenie z punktu widzenia prawa materialnego. Zamiast tego, jak twierdzi skarżący, Sąd odwoławczy „narzucił Sądowi Rejonowemu jedynie swe poglądy bez ostatecznego ustalenia stanu faktycznego sprawy (...)”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przy rozpoznawaniu przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenia na wyrok kasatoryjny sądu drugiej instancji Sąd Najwyższy kontroluje jedynie, czy sąd ten właściwie zastosował art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. Zgodnie z tymi przepisami, sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania jedynie w przypadku nieważności postępowania (§ 2), nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy zachodzi konieczność przeprowadzenia przez ten sąd postępowania dowodowego w całości (§ 4).

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne służy przeprowadzeniu kontroli, czy orzeczenie zostało prawidłowo oparte na jednej z wymienionych przesłanek,

tj. czy powołana przez sąd odwoławczy przyczyna uchylenia odpowiada ustawowej podstawie. Przedmiotem badania przy rozpoznaniu zażalenia jest istnienie procesowych podstaw wydania przez sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego, zamiast merytorycznego zakończenia sprawy, przy czym kontrolę o tak określonych granicach należy oddzielić nie tylko od oceny zasadności pozwu (wniosku) i apelacji, lecz także od merytorycznego badania stanowiska prawnego tego sądu. Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego jest ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41 i z dnia 5 czerwca 2014 r., IV CZ 27/14, niepublikowane).

Sąd Okręgowy we Włocławku uchylił postanowienie z powodu nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji oraz potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji nie odniósł się tego, co było przedmiotem sprawy lub gdy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony (uczestnika), niezasadnie uznając, że konieczność taka nie zachodzi ze względu na występowanie materialnoprawnych lub procesowych przesłanek, które unicestwiają roszczenie (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 22, oraz z dnia 13 marca 2014 r., I CZ 10/14 i z dnia 6 sierpnia 2014 r., I CZ 48/14, niepublikowane). Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce także w razie dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby czynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; respektowanie uprawnień stron (uczestników) wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego uzasadnia w takich wypadkach uchylenie przeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68 i z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16,

niepublikowane). Uchylenie wyroku (postanowienia co do istoty) z powodu nierozpoznania istoty sprawy będzie zatem uzasadnione między innymi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada podstaw pozwu (wniosku), nie przeprowadzi w tym zakresie postępowania dowodowego i nie dokona wyczerpującej oceny materialnoprawnych przesłanek żądania w ustalonym stanie faktycznym.

W zgodzie z tym stanowiskiem pozostaje ocena Sądu Okręgowego, który trafnie zidentyfikował zaistniałą sytuację procesową jako odpowiadającą powołanej przyczynie uchylenia orzeczenia na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Sąd pierwszej instancji opierając się na wątpliwym założeniu, zaniechał poczynienia podstawowych ustaleń, bez których nie było możliwe zbadanie i ocena przesłanek zasiedzenia służebności. Zwrócił na to uwagę Sąd Okręgowy, wskazując w uzasadnieniu, jakie okoliczności faktyczne, bez których nie jest możliwe merytoryczne rozpoznanie wniosku, nie zostały ustalone w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Wbrew pogładowi skarżącego, nie można z tego czynić zarzutu Sądowi Okręgowemu, którego rolą było dokonanie oceny prawnej i udzielenie wskazań co do dalszego postępowania przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Sąd odwoławczy trafnie również uznał, że sprawa wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, odnosząc to do dowodów, które dla rozpoznania istoty sprawy miałyby zasadnicze znaczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 129/12 i z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 119/14, niepublikowane). Przeprowadzenie przez Sąd drugiej instancji takich dowodów i poczynienie na ich podstawie niezbędnych ustaleń faktycznych, a następnie dokonanie ich koniecznej, pełnej oceny prawnej, pozbawiłoby uczestników możliwości kwestionowania ustalonej podstawy faktycznej z powodu zakazu oparcia skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów i oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.) oraz ze względu na związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Fakt, że postępowanie apelacyjne jest kontynuacją postępowania merytorycznego i sąd odwoławczy obowiązany jest rozpoznać sprawę po raz wtóry nie pozbawia tego postępowania funkcji kontrolnej. Przejęcie przez sąd odwoławczy dokonywania całości ustaleń istotnych

dla rozstrzygnięcia i ich oceny prawnej, stanowiłoby ograniczenie uprawnień stron (uczestników) wynikających z tego, że postępowanie sądowe jest dwuinstancyjne.

Z tych względów Sąd Najwyższy uznał zażalenie za nieuzasadnione i oddalił je na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.

jw

I.n